

Recenzje

Kinga Kuszak, **Świat związków frazeologicznych w języku dziecka. Inspiracje teoretyczne — badania — implikacje praktyczne**, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014, s. 215.

«Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa...» — napisał w Beniowskim Juliusz Słowacki. Nie potrzeba jednak dużo słów, aby przekazać spójną, merytoryczną myśl odbiorcy. Potwierdza to cytat z Sokratesa «mało słów, dużo treści» umieszczony przez autorkę Kingę Kuzsak na początku książki Świat związków frazeologicznych w języku dziecka. Inspiracje teoretyczne — badania — implikacje praktyczne.

Publikacja składa się z jedenastu rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem i opatrzonych zakończeniem. Na końcu znajduje się obszerny indeks związków frazeologicznych i przysłów z wykazem nawiązujących do nich autorów i tytułów utworów (poezji i prozy) współczesnej literatury dziecięcej, bogata literatura oraz podsumowanie.

Wrodzone dyspozycje oraz najbliższe środowisko dziecka wpływają na rozwój jego umiejętności językowych. Mały obserwator świata ciekawy jest zjawisk językowych zachodzących między ludźmi w trakcie aktu komunikacyjnego, m.in. stałych związków frazeologicznych stanowiących element języka figuratywnego. Wraz z wiekiem dojrzewa w nim umiejętność świadomego używania określonych związków oraz interpretowania ich znaczeń, kształtują się kompetencje komunikacyjne. We Wprowadzeniu zaakcentowano, że pryncypialnym założeniem ćwiczeń frazeologicznych jest wzbogacenie leksyki i poszukiwanie właściwej formy do wyrażenia konkretnej treści. Dzieci przekonują się, że suma znaczeń wyrazów zawartych w związku jako całość nabiera nowego znaczenia.

Aby przedstawić rozumienie i umiejętność wyjaśniania związków frazeologicznych przez dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, Kinga Kuszak wybrała frazeologizmy inspirujące do swobodnej wypowiedzi. Dotyczyły one rodziny, humoru, szkoły i uczenia się, jak również

języka i świata. Podjętą decyzję uargumentowała dwojako: po pierwsze — sugerowała się zróżnicowaniem tematyki, po drugie — dobrała materiał bliski dziecku i komponujący się z jego zainteresowaniami, a jednocześnie funkcjonujący w postaci zakotwiczonych w tradycji językowej powiedzeń, np. *stroić sobie żarty, uczyć się na własnych błędach* albo *zapomnieć o całym świecie*.

Zaletą publikacji jest przemyślana konstrukcja. Wszystkim zawodowo i niezawodowo interesującym się frazeologią pozwala przyswoić problemy edukacyjne z nią związane. Od nadrzędnego pojęcia *frazeologia* poprzez jej usytuowanie wśród innych subdyscyplin języka czytelnik dowiadyuje się, co powinien rozumieć przez frazeologizm i jakie kryteria musi spełniać zespół wyrazów, aby uzyskać miano frazeologizmu. Autorka zwraca uwagę za Janem Karskim m.in. na ich konwencjonalność oraz słusznie solidaryzuje się z opinią Danuty Buttler, według której pełnią one funkcję wzmocnienia wypowiedzi, a mianowicie służą przekazywaniu treści najczęściej w formie żartobliwej.

Atutem publikacji jest to, że obok najpopularniejszych w lingwistyce definicji i podziałów frazeologizmów autorstwa Stanisława Skorupki oraz Andrzeja M. Lewickiego przybliżono także ujęcie nowatorskie zaproponowane przez Piotra Muldniera-Nieckowskiego. Uwzględniając sposób i zakres ich użycia, postanowił on dokonać klasyfikacji frazeologizmów na związki frazeologiczne zamknięte, formalne, otwarte oraz związki z pogranicza frazeologizmów otwartych i zamkniętych, do których włączył frazeologizmy środowiskowe i slogany. Ich konstrukcja polega na grze słów i niekiedy na wykorzystaniu fragmentów powszechnie znanych frazeologizmów zamkniętych.

Podczas rozważania łączliwości wyrazów składających się na frazeologizm (termin stosowany wymiennie z terminami *jednostka frazeologiczna* i *związek frazeologiczny*) pewną część publikacji poświęcono m.in. idiomowi. O ile klarownie wyjaśniono znaczenie idiomu — uznawanego za związek o nienaruszalnym składzie słownym, często identyfikowanego z *terminem idiomatycznym* występującym jedynie w danym języku, nieposiadającym natomiast dosłownych odpowiedników w innych językach bądź mającym określenia o podobnym znaczeniu — o tyle przykłady zostały zestawione w tabeli w sposób nieuporządkowany.

Na znaczny obszar penetracji opisywanego zagadnienia przez Kingę Kuszak wskazują licznie

przywołane homonimy międzyjęzykowe pochodzące z różnych źródeł, np. polskie *stodki jak miód* w języku bułgarskim brzmi *stłdk kato mjed*, tłumacząc z języka polskiego *głuchy jak pień* na język czeski, powiemy *hluchý jako pařez*.

Warto zwrócić uwagę na źródła i zmienność związków frazeologicznych. Młody człowiek wchodzący w przestrzeń społeczną przyswaja zasłyszane frazeologizmy czy przysłowia, a następnie sam ich używa w codziennych sytuacjach komunikacyjnych. W publikacji zaakcentowano istotę znajomości źródeł związków frazeologicznych dla wiernej interpretacji i wyjaśnienia ich znaczenia dziecku przez dorosłego. Wyeksponowana została rola nauczyciela edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej nie tylko z tego powodu, że w dużej mierze dzieci przejmują od nich modele zachowań językowych, lecz także dlatego, że to oni w profesjonalny sposób mogą zachęcić dziecko do wyrażania swoich myśli za pomocą języka w komunikacji międzyludzkiej. Wskazując na źródła prototypów dzisiejszych frazeologizmów, których można doszukać się w mitologii, Biblii, historii Polski, literaturze, dawnych obyczajach, historii wojskowości, obserwacji zachowań ludzi i zwierząt, historii rolnictwa i rzemiosła, historii wymiaru sprawiedliwości, otaczającej rzeczywistości, kulinariach, a także gwarach miejskich (s. 25), Kinga Kuszak postanowiła przyjąć «inne kryterium» i inną kolejność wyjaśniania źródeł frazeologizmów, lecz nie podaje, jakie kryterium wzięła pod uwagę. Dopiero w dalszej części czytelnik dowiadyuje się pośrednio, że rozpoczęcie wywodu od analizy świata roślin i zwierząt podyktowane jest silnym kontaktem przodków z naturą i wygenerowaniem w tym czasie większości jednostek frazeologicznych funkcjonujących do dziś. Zmienność frazeologizmów autorka ukazała na podstawie analizy czasopism skierowanych do dzieci i młodzieży, jak również reklam, gdzie czasami dokonuje się innowacji w zapomnianym frazeologizmie, aby zaskoczyć odbiorcę (np. zastąpienie istniejącego frazeologizmu *coś komuś w duszy gra* frazeologizmem *coś komuś w sercu śpiewa*).

Rozumienie oraz wyjaśnianie jednostek frazeologicznych jest możliwe dzięki opanowaniu mowy. Temu zagadnieniu poświęcono cały rozdział, w którym syntetycznie wyjaśniono najistotniejsze kwestie. Niewątpliwie ciekawym urozmaiceniem rozdziału dotyczącego opanowania mowy w okresie dzieciństwa są zgromadzone i zaprezentowane przez autorkę przykłady wypowiedzi dzieci.

Obszerną część publikacji poświęcono rozumieniu przez dzieci związków frazeologicznych odnoszących się do rodziny — *głowa rodziny, senior rodziny, być z dobrej rodziny, korzenie rodzinne, ognisko domowe, miłość matczyzna, wyssać coś z mlekiem matki, jaki ojciec, taki syn, czepiać się matczynej spódnicy, z rodziną dobrze wychodzi się tylko na zdjęciach, humoru — zrywać boki ze śmiechu, śmiać się do rozpuku, ten się śmieje, kto się śmieje ostatni, stroić sobie żarty, żarty się kogoś trzymają, śmiać się jak głupi do sera, mieć wisielczy humor, szkoły i uczenia się — dostać od kogoś szkołę, oblać egzamin, uczyć się na własnych błędach, czego Jaś się nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał, nauka nie poszła w las, języka — barwny język, brać kogoś na języki, strzepić sobie język, ugryźć się w język, znaleźć wspólny język, mieć niewyparzony język, świata — być odciętym od świata, coś jest stare jak świat, coś jest nie z tego świata, zapomnieć o całym świecie, zawojsować świat, ósmy cud świata.*

W każdym etapie uczestniczyła grupa badawcza obejmująca różną liczbę dzieci w wieku od 4 do 10 lat. O liczebności grupy biorącej udział w badaniu czytelnik dowiaduje się ze wstępów do kolejnych rozdziałów, wyjątek stanowi rozdział poświęcony interpretowaniu związków frazeologicznych odnoszących się do świata, gdzie pominięto tę informację.

Dzieci podczas rozmów indywidualnych wypowiedziały się na temat frazeologizmów z poszczególnych kategorii uznanych przez autorkę za popularne. Analizę uzyskanych odpowiedzi poprzedzają definicje słownikowe. Zdarza się, że uzyskane od dzieci wypowiedzi dotyczące danego frazeologizmu pogrupowane są w kategorii i ujęte w tabelę, co korzystnie wpływa na przejrzystość książki. Skojarzenia dzieci dotyczące związku frazeologicznego *być z dobrej rodziny* podzielono na 4 kategorie, wśród których znalazły się nieszablonowe odpowiedzi świadczące o kreatywności ich autorów; w kategorii «jest dobrze wychowany, grzeczny» uzyskano np. odpowiedź «trzeba być grzecznym, nie można mówić brzydkich słów» (7 lat), w kategorii «rodzina jest dobra, ktoś jest dobry» — np. «ta rodzina jest dobra i się kocha» (4 lata), w kategorii «wskazanie na inne cechy charakterystyczne» — np. «nie być bogatym, a być kochanym» (9 lat), «katolicka, chodząca do kościoła» (8 lat), «to znaczy arystokratycznej, wcale nie dobrze wychowanej» (9 lat), «pomagać biednym ludziom» (6 lat), «to znaczy z takiej, co nie grzeszy, wszyscy są dobrzy, mili» (6 lat), w kategorii «w tej rodzinie

jej członkom jest dobrze, miło» — np. «to znaczy, że w tej rodzinie jest dobrze, że się nie kłóca, nikt nie robi nic złego, złych uczynków, nikt tam się nie bije» (6 lat). Zinterpretowanie niektórych frazeologizmów okazało się niełatwym wyzwaniem.

W podobnie trudnej roli znalazły się studentki podyplomowych studiów nauczycielskich, w większości wykonujące zawód nauczycielki. Skierowano do nich trzy prośby: o podanie 10 przysłów, wyjaśnienie ich znaczenia w taki sposób, jakby zwracały się do dziecka, oraz wyjaśnienie losowo wybranych frazeologizmów. Zdaniem Kingi Kuszak wyniki badań ilustrują niewnikanie użytkowników języka w istotę pojęć, wyjaśnianie terminów ogólnikowo oraz częstą nieumiejętność dostosowania przekazu do wieku odbiorcy.

Autorka wielokrotnie wskazuje na konieczność przyjęcia przez osoby dorosłe, głównie nauczycieli, odpowiedzialnej postawy przewodnika najmłodszych po świecie języka ojczystego. Pomocny może się okazać ostatni rozdział poświęcony kształtowaniu świadomości frazeologicznej dzieci. Zostały w nim przedstawione pomysły ćwiczeń frazeologicznych z wykorzystaniem literatury dziecięcej. Zachętą do nauki mogą okazać się propozycje frazeologizmów zawierających nazwy zwierząt, jakże lubianych przez najmłodszych, np. *mieć kota, drzeć z kimś kota, kiedy kota nie ma, myszy harują*. Wdrażanie wiedzy dotyczącej ich znaczenia można zainicjować odczytaniem wierszy bądź opowiadań albo też grą «rysowane kalambury» czy odegraniem scenki dramatycznej.

Każdy, kto dba o kształtowanie świadomości językowej młodego pokolenia, powinien mieć w podręcznej biblioteczkę omawianą publikację. Stanowi ona bogate źródło wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu frazeologii.

Katarzyna Pardej
Akademia Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie